

Europeana – Prototyp Europejskiej Biblioteki Cyfrowej łączącej w sobie: biblioteki, archiwa, muzea oraz kolekcje audiowizualne



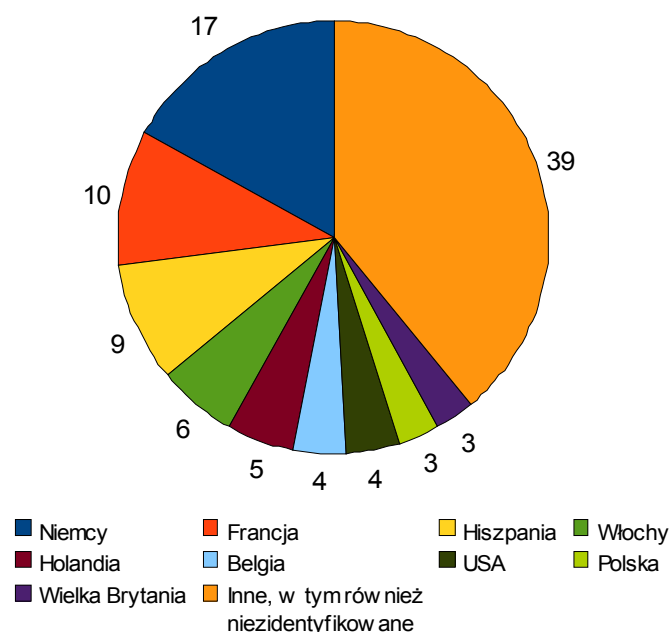
Logo Europeany: www.europeana.eu, 03.01.2009.

Wielki sukces, który przysporzył wiele pracy...

20 listopada 2008 roku, w dzień oficjalnego „otwarcia” prototypu nowej platformy internetowej Europeana licznik odwiedzających wskazywał 5 milionów kliknięć na godzinę, a czasem nawet aż 13 milionów¹! To było zbyt duże obciążenie dla serwerów. Dochodziło do tego, że najciekawsze obiekty były oglądane przez 3000 a nawet 4000 użytkowników w tym samym czasie. Najwięcej zainteresowanych klikało z Niemiec, Francji oraz Hiszpanii – razem

¹ Taki wynik osiągnięto popołudniem 20.11.2008, jak się okazało Europeana w ciągu czterech pierwszych godzin od jej prezentacji w Internecie odwiedziło więcej osób niż stronę The European Library przez cały rok, co świadczy naprawdę o olbrzymim sukcesie tej pierwszej.

stanowili 35% wszystkich odwiedzających portal. Może warto też zwrócić uwagę na Polskę, z której użytkowników Europeany było aż 4%².



Dane procentowe przedstawiające odwiedzających Europeanę pierwszego dnia za: Usage by location for November 2008, in: Memo 08/733, 21.11.2008.

Po przekroczeniu 5 milionów kliknięć strona zaczęła się zawieszać czasem na kilka minut, a zdarzały się wypadki, że i nawet na godzinę³. Twórcy spodziewali się dużego zainteresowania, ale nie przewidzieli aż takiego. Po takim natłoku użytkowników 21 listopada 2008 podjęto decyzję o zawieszeniu funkcjonowania strony, aż do przygotowania odpowiedniej liczby serwerów, które będą w stanie obsłużyć jednorazowo więcej internautów⁴. Do połowy grudnia 2008 roku o Europeanie można było tylko poczytać i obejrzeć prezentację PowerPoint oraz film reklamowy na stronie internetowej Europeana connecting cultural heritage dostępnej pod adresem <http://dev.europeana.eu>⁵.

Jak doszło do powstania Europeany?

² Press Release: wrzesień 2007, 28.11.2007, 11.02.2008; Memo: 08/724(20.11.2008), 08/733 (21.11.2008); www.europeana.eu 03.01.2009, <http://dev.europeana.eu> 03.01.2009.

³ Europeana była przewidziana do jednoczesnego obsługiwanie do 5 milionów użytkowników.

⁴ W pierwszym dniu Europeana korzystała z trzech serwerów, które miały obsługiwać ruch użytkowników.

⁵ Press Release: wrzesień 2007, 28.11.2007, 11.02.2008; Memo: 08/724(20.11.2008), 08/733 (21.11.2008); www.europeana.eu 03.01.2009, <http://dev.europeana.eu> 03.01.2009.

Wszystko zaczęło się od propozycji sześciu państw Unii Europejskiej⁶, którą przedstawiono 28 kwietnia 2005 w formie listu skierowanego do Komisji i Rady Europejskiej⁷. Po niespełna pół roku Komisja Europejska ogłosiła dwa raporty, w których postulowała utworzenie cyfrowej biblioteki w ramach planu tworzenia społeczeństwa informacyjnego i2010⁸. W 2006 roku Komisja Europejska zarekomendowała wszystkim krajom członkowskim Unii Europejskiej przygotowywanie się do digitalizacji na dużą skalę, której głównym celem było zabezpieczenie i przygotowanie bogactwa kulturowego Europy do publikacji w sieci internetowej. To miało być osiągnięte dzięki tworzeniu narodowych centrów digitalizacji. Zalecenie zostało przyjęte przez wszystkich z wielkim entuzjazmem, gdyż celem przyświecającym tej inicjatywie było utworzenie Europejskiej Biblioteki Cyfrowej, w której miałyby być połączone wszystkie owoce tej kosztownej inwestycji, jaką jest digitalizacja. Kamieniami węgielnymi stały się EDLnet⁹ oraz rezolucja Parlamentu Europejskiego z 27 listopada 2006 roku o bibliotece cyfrowej. W sierpniu 2007 roku w National Library of the Netherlands odbyło się pierwsze spotkanie ekspertów z muzeów, archiwów oraz bibliotek z całej Europy celem rozpoczęcia pracy nad Europejską Biblioteką Cyfrową¹⁰. 27 listopada 2007 roku Viviane Reding Komisarz ds. Społeczeństwa Informacyjnego i Mediów UE ogłosiła, że European Digital Library Foundation¹¹ zaczęła kierować projektem Europeana, który ma zostać udostępniony już w 2008 roku do powszechnego użytku, jako prototyp Europejskiej Biblioteki Cyfrowej z dwoma milionami obiektów, do których zaliczono: mapy, dzieła sztuki, zdjęcia, nagrania filmowe i dźwiękowe, książki, archiwalia, oraz inne eksponaty o znaczeniu historycznym, kulturowym i naukowym¹². W lutym 2008 roku na konferencji we Frankfurcie po raz pierwszy pokazano Europeanę wszystkim uczestnikom tego projektu. Również wtedy zaprezentowano pierwszy film reklamujący ten projekt, który jak określili twórcy ma zainspirować pozostałych do

⁶ Francja, Hiszpania Niemcy, Polska, Węgry, Włochy.

⁷ Skan faksu listu po francusku jest dostępny:

http://ec.europa.eu/information_society/activities/digital_libraries/doc/letter_1/index_en.htm

⁸ Chodzi tutaj o raporty: i2010: komunikat o bibliotekach cyfrowych oraz i2010 o budowaniu Europejskiego Społeczeństwa Informacyjnego.

⁹ Właściwa nazwa projektu tworzącego Europeanę w ramach programu eContentplus, w którym uczestniczy 90 specjalistów z bibliotek, archiwów, muzeów, uniwersytetów i od kolekcji audiowizualnych z całej Europy.

¹⁰ Press Release: wrzesień 2007, 28.11.2007, 11.02.2008; Memo: 08/724(20.11.2008), 08/733 (21.11.2008); www.europeana.eu 03.01.2009, <http://dev.europeana.eu> 03.01.2009.

¹¹ Członkowie: Martine de Boisdeffre (European Regional Branch of International Council on Archives), Edwin van Huis (International Federation of Television Archives), Claudia Dillmann (Association Cinémathèques Européennes), Massimo Negri (European Museums Forum), Elisabeth Niggemann, (Conference of European National Librarians), Hans Geleijnse (Ligue des Bibliothèques Européennes de Recherche), Christophe Dessaux (Multilingual Inventory of Cultural Heritage in Europe), Wim van Drimmelen (National Library of the Netherlands), oraz: International Council of Museums i Consortium of European Research Libraries.

¹² Press Release: wrzesień 2007, 28.11.2007, 11.02.2008; Memo: 08/724(20.11.2008), 08/733 (21.11.2008); www.europeana.eu 03.01.2009, <http://dev.europeana.eu> 03.01.2009.

włączenia się w niego¹³. Film o Europeanie zachęca do podróży przez 2000 lat wspólnej historii Europy a zarazem do włączenia się w tę inicjatywę, która ma połączyć wszystko w jedną całość. Motywem przewodnim wycieczki przez wybrane zagadnienia jak, pielgrzymki do miejsc świętych, handel, budowa, podróże, praca, czy wojna i migracje są „spacerujące” buty. A to wszystko przeplatane puzzlami i obrazem Van Gogha „Para butów” w rytm piosenki: *These boots are made for walkin’* Nancy Sinatry z 1966 roku. W okresie od marca do czerwca 2008 roku testowano prototyp 1.0 z milionem obiektów, a od lipca wersję 2.0, która wzbogacona została o kolejny milion obiektów¹⁴.

Europeana jest finansowana w ramach projektu eContentplus przez Komisję Europejską oraz w 20% przez państwa do niej należące. Przewidywany budżet na lata 2009-2011 wynosi 6 mln Euro. W przyszłości planowane jest też poszukiwanie sponsorów z sektora prywatnego do finansowania serwisu¹⁵.

Idei powołania takiej biblioteki przyświeca myśl, aby Europejczycy mogli korzystać bez ograniczeń z olbrzymiego bogactwa kulturowego Europy przy wykorzystaniu rozwoju technologii informatycznych, co będzie miało wpływ na tworzenie społeczeństwa informacyjnego¹⁶.

Projekt fizycznie został umiejscowiony w National Library of the Netherlands, prowadzony jest przez Conference of European National Librarians i nadzorowany przez Fundację EDL, która skupia przedstawicieli organizacji i stowarzyszeń kulturowych.

Sam pomysł nazwy dla portalu został zapożyczony od utworzonej przez Bibliothèque nationale de France o tym imieniu strony internetowej obrazującej, czym mogłaby być cyfrowa biblioteka, w której umieszczono zdigitalizowane książki z narodowych bibliotek Francji, Portugalii oraz Węgier.

Głównymi zadaniami Europeany są:

- ułatwienie dostępu do europejskiego bogactwa kulturowego i naukowego poprzez internetową platformę

¹³ Ten film, jaki i inne reklamujące Europeane dostępne są na YouTube. Europeana ma tam swój profil.

¹⁴ Press Release: wrzesień 2007, 28.11.2007, 11.02.2008; Memo: 08/724(20.11.2008), 08/733 (21.11.2008); www.europeana.eu 03.01.2009, <http://dev.europeana.eu> 03.01.2009.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

- nawiązywanie współpracy między instytucjami kulturowymi w Europie przez włączenie się w projekt

- połączenie wszystkich zdigitalizowanych materiałów

- wspieranie digitalizacji europejskiego bogactwa kulturowego i naukowego

- wymiana informacji i rozwój technologii informatycznych

- tworzenie społeczeństwa informacyjnego¹⁷.

Czym jest Europeana?

Jak na razie Europeana jest prototypem cyfrowej biblioteki, która ma zostać oddana w ostatecznej wersji do użytku w 2010 z sześcioma milionami obiektów z całej Europy. Europeana została pomyślana i stworzona, jako portal generacji Web2.0, pozwalający w przyszłości użytkownikom na jego współtworzenie poprzez udostępnianie różnych blogów, forów, czy opcji komentowania zawartości. Jak zapewniają twórcy również pod uwagę biorą zalecenia WC3 Web Content Accessibility Guidelines Version 1.0 i zgodnie z nimi zamierzają przystosować Europeanę dla potrzeb osób niewidomych. Platforma ma za zadanie łączyć zdigitalizowane dobra kultury od różnych dostawców, dlatego też na stronie internetowej oraz w ulotce pojawiają się cztery klocki puzzli, czasem ułożone w kwadrat tak, że łączą się w jedną całość, a czasem połączonych ze sobą w łańcuszek. Puzzle te symbolizują czterech głównych partnerów: archiwa, biblioteki, kolekcje audiowizualne oraz muzea¹⁸.

O obiektach

Bezpośrednio na serwerach Europeany przechowywane są tylko miniatury obrazu oraz metadane obiektów. Wszystkie rzeczywiste obiekty znajdują się na serwerach macierzystych poszczególnych instytucji uczestniczących w tym projekcie. Można to zobrazować,

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże.

stwierdzając, że Europeana ma być tak naprawdę wielkim inwentarzem on line, który będzie można z łatwością przeszukiwać¹⁹.

Na początku stycznia 2009 roku było zgłoszonych 106 partnerów projektu (12 reprezentujących archiwa, 7 kolekcje audiowizualne, 38 biblioteki, 11 muzea, 12 instytucje naukowe, 26 różne, na przykład stowarzyszenia)²⁰. Dostawcami treści jest 71 instytucji pochodzących z 28 krajów. Jak na razie jeszcze nie wszystkie kraje udostępniły swoje materiały i też nie wszystkie z udostępniających są partnerami projektu²¹. Europeana sięga również poza UE – Serbia, Norwegia i Islandia. Analizując szczegółowo udział poszczególnych dostawców, okazuje się, że największa liczba z nich, czyli 7 pochodzi z Niemiec, dlatego też oni tak licznie odwiedzali portal w pierwszy dzień jego „otwarcia”. Na drugim miejscu jest Francja z 6 instytucjami, która również była w czołówce użytkowników portalu. Na trzecim miejscu z równą liczbą instytucji uczestniczących - 5 są Hiszpania (również trzecia wśród wizytujących stronę) oraz Wielka Brytania.

Kraj	Archiwa	Biblioteki	Muzea	Inne ²²	Razem
Austria	1	1	0	1	3
Belgia	0	2	2	0	4
Cypr	0	1	0	0	1
Czechy	0	1	0	0	1
Estonia	0	1	0	0	1
Europa	1	1	0	3	5
Finlandia	0	3	0	1	4
Francja	0	1	2	3	6
Grecja	0	0	0	1	1
Hiszpania	0	3	0	2	5
Holandia	1	1	1	0	3
Islandia	0	1	0	0	1
Luxemburg	0	1	0	1	2
Łotwa	0	1	0	0	1
Niemcy	1	4	1	1	7

¹⁹ Tamże.

²⁰ Niektóre źródła mówią o 90 partnerach.

²¹ Lista dostawców nie zgadza się z procentowym udziałem państw w udostępnianiu obiektów dla serwisu Europeana – nie wszystkie kraje są na liście dostawców i odwrotnie nie wszyscy dostawcy są na liście partnerów.

²² Kolekcje audiowizualne nie zostały wymienione w tej tabeli, ale zostały wliczone do grupy inne, do której też należą organizacje o charakterze mieszanym, które można zaliczyć do więcej niż jednej grupy partnerów.

Norwegia	0	1	0	0	1
Polska	0	1	0	0	1
Portugalia	1	2	0	1	4
Rumunia	0	0	0	1	1
Serbia	0	1	0	0	1
Słowacja	0	1	1	0	2
Słowenia	0	1	0	1	2
Szwajcaria	0	0	1	0	1
Szwecja	2	0	1	1	4
Wielka Brytania	0	1	2	2	5
Włochy	0	1	1	2	4
Suma	7	32	12	21	71

Tabela 1 Dane o dostawcach treści wyliczone na podstawie informacji za: www.europeana.eu, 03.01.2009 oraz memo: 08/724(20.11.2008).

Natomiast procentowy udział w ilości umieszczonych obiektów w Europeanie rozkłada się w następujący sposób:

Kraj	Procent obiektów	Ilość instytucji
Austria	0.5	3
Belgia	0.5	4
Bułgaria	<0,1	b. d.
Cypr	0.1	1
Czechy	<0,1	1
Dania	<0,1	b. d.
Estonia	1	1
Finlandia	8	4
Francja	52	6
Grecja	2	b. d.
Hiszpania	1.4	5
Holandia	10	3

Islandia	b. d.	1
Irlandia	<0,1	b. d.
Litwa	<0,1	b. d.
Luxemburg	1.5	1
Łotwa	<0,1	2
Malta	<0,1	b. d.
Niemcy	1	7
Norwegia	b. d.	1
Polska	<0,1	1
Portugalia	0.5	4
Rumunia	0.5	1
Serbia	b. d.	1
Słowacja	<0,1	2
Słowenia	1.5	2
Szwajcaria	b. d.	1
Szwecja	7	4
Węgry	0.5	b. d.
Wielka Brytania	10	5
Włochy	1	4
Suma	100	65

Tabela 2 Dane o procentowym udziale w ilości umieszczonych obiektów w Europeanie z 01.11.2008 i liczbie instytucji należących do projektu Europeana wyliczone na podstawie informacji za: www.europeana.eu, 03.01.2009 oraz memo: 08/724(20.11.2008).

Najwięcej obiektów jest z Francji, bo aż 52%, następnie z Wielkiej Brytanii i Holandii po 10%, z Finlandii 8% i ze Szwecji 7%, reszta krajów mieści się w przedziale od 2 do <0,1%. Polska jak na razie dostarcza tylko <0,1% obiektów, ale można mieć nadzieję, że w

przyszłości włączą się w to inne polskie instytucje, które posiadają zdigitalizowane kolekcje zdjęć, czy książek, jak na przykład Narodowe Archiwum Cyfrowe, czy biblioteki cyfrowe, które przodują jak na razie w procesie digitalizacji nad archiwami i muzeami. Trudno tutaj wykazać jakieś związki między liczbą uczestniczących instytucji, a ilością obiektów umieszczonych w portalu. Z Francji, która ma największy udział w Europeanie uczestniczy tylko sześć instytucji, a na przykład z Portugalii uczestniczą cztery, a udział tego kraju wynosi 0,5%, natomiast z Rumunii jest jedna instytucja i jej udział wynosi też 0,5%, a z kolei w przypadku Włoch uczestniczy podobnie jak z Francji też czterech partnerów i ten kraj udostępnił 7% ze wszystkich obiektów znajdujących się w Europeanie.

Przedstawione powyżej dane dotyczące liczby partnerów i dostawców oraz procentowego udziału w ilości umieszczonych obiektów jest niekompletna, gdyż wynika to z niepełnych informacji publikowanych na stronie portalu oraz umieszczanych w notatkach prasowych Serwisu Audiowizualnego Komisji Europejskiej²³.

O samym portalu

²³ Press Release: wrzesień 2007, 28.11.2007, 11.02.2008; Memo: 08/724(20.11.2008), 08/733 (21.11.2008); www.europeana.eu 03.01.2009, <http://dev.europeana.eu> 03.01.2009.



Print screen 1 Strona główna Europeany, www.europeana.eu 03.01.2009.

Oczywiście korzystanie z Europeany jest bezpłatne. Na razie nie jest wymagana też rejestracja. Choć w przyszłości ma być możliwość logowania się w zakładce „moja Europeana”. W wersji ostatecznej, będzie można korzystać z dodawania tagów²⁴, przysyłania linków do znajomych, czy też dodawania obiektów do ulubionych, jak i zapisywania wyników wyszukiwań²⁵.

W zakładce „społeczność” będzie można rejestrować się w wybranych grupach lub tworzyć nowe i blogować, dzielić się spostrzeżeniami na temat zawartości portalu, jego funkcjonowania, czy samych obiektów. Plany są też takie, aby pozwalać członkom społeczności na umieszczanie ich własnych zdjęć na przykład kolekcji jakiś dokumentów, czy obiektów historycznych. Nie będzie to jednak włączane bezpośrednio do zbiorów Europeany ze względu na brak gwarancji autentyczności przedstawianych obiektów. Na stronie Europeany dostępne jest demo społeczność twórców portalu, jednak nie ma ono żadnych aktywnych funkcji i można tylko obejrzeć listę członków i przykładowy blog.

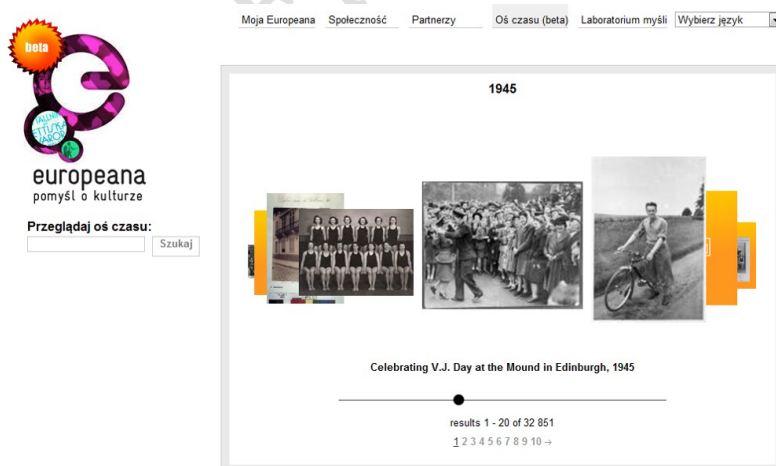
²⁴ Twórcy Europeany planują też umożliwienie wyszukiwania obiektów za pośrednictwem tagów.

²⁵ Dodatkowe funkcje „mojej Europeany” można zobaczyć w prezentacji Europeana_Mozart_Launch_1, slajd 5 (w panelu funkcyjnym z lewej strony są odnośniki „add a tag” – „dodaj tag”, „share with a friend” – „podziel się z przyjacielem”, „save to My Europeana” – „zapisz do Moja Europeana”) o możliwościach przeszukiwania portalu Europeana, umieszczonej na stronie <http://dev.europeana.eu>.

Portal Europeana z założenia ma być wielojęzycznym serwisem²⁶. Jak na razie nie wszystko zostało przetłumaczone na 25 języków, co jest też efektem polityki językowej, o której warto wspomnieć w tym miejscu. Główne jej założenia, to tłumaczenie tego, co jest możliwe i najważniejsze na wszystkie języki potencjalnych użytkowników z krajów partnerów. Odpowiedzialność za tłumaczenia- ich jakość i termin pojawienia się, ponoszą kraje partnerskie Europeany. Za wzór Europeanie służy portal Europa. W przypadku polskiej wersji zdarza się, że nie wszystkie części Europeany zostały przetłumaczone, na przykład zakładki „laboratorium myśli”, czy „społeczność” pozostały w języku angielskim. Zdarzają się też przypadki, że poszczególne terminy nie są przetłumaczone, jak na przykład „item”. Jak zaznaczają w uwagach autorzy, że nie jest to ostateczna wersja, a niektóre dane mogą być nieaktualne, czy niepełne, więc pozostaje tylko czekać aż skończą się testy prototypu.

Następna zakładka to listy partnerów podzielonych na grupy na przykład: archiwa, czy muzea oraz dostawców treści według państw.

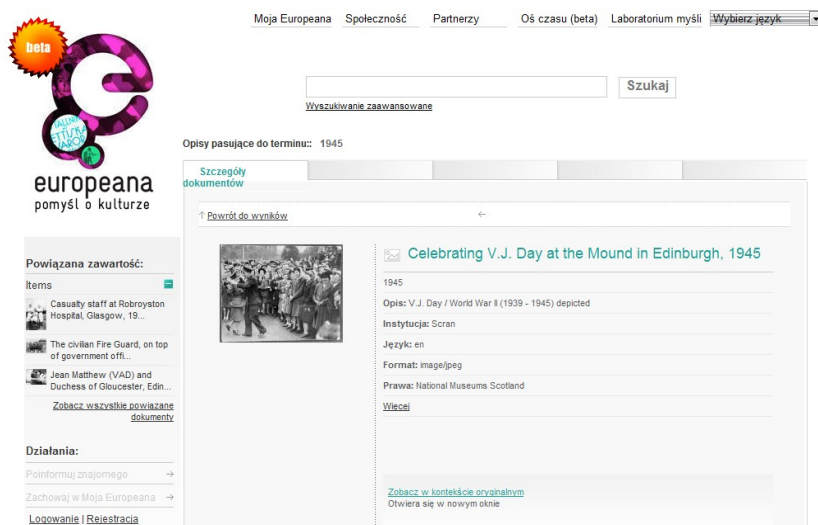
Ciekawa jest też zakładka oś czasu, do której przypięte zostały obiekty z serwisu. Po wybraniu danego roku ukazują się nam miniatury obiektów do niego pasujących, które po najechaniu myszką zaczynają się przesuwać. Po kliknięciu na wybraną miniaturę od razu zostajemy odesłani do właściwej strony w Europeanie zawierającej informacje o interesującym nas obiekcie. Poniżej przykładowy print screen dla roku 1945. Po środku znajduje się miniaturka zdjęcia przedstawiającego świętowanie zwycięstwa i końca II Wojny Światowej w Edynburgu.



Print screen 2 Oś czasu: www.europeana.eu, 03.01.2009.

²⁶ Dostępne języki: bułgarski, czeski, duński, holenderski, angielski, estoński, fiński, francuski, grecki, hiszpański, irlandzki, islandzki, kataloński, litewski, łotewski, niemiecki, norweski, polski, portugalski, rumuński, słowacki, słoweński, szwedzki, węgierski i włoski.

A oto to, co otrzymujemy po kliknięciu na miniaturkę...



Print screen 3 Oś czasu - informacje o obiekcie, www.europeana.eu, 03.01.2009.

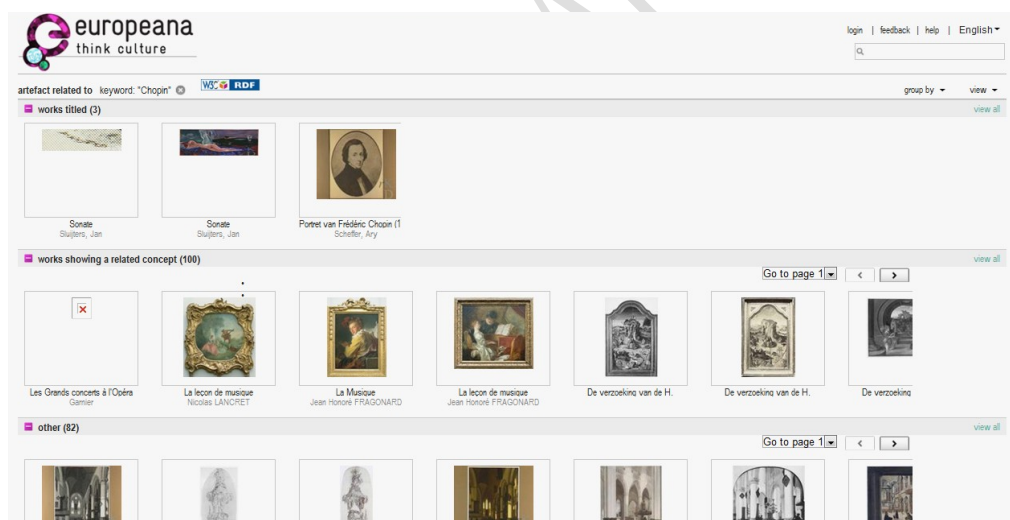
Jak widać wyświetliła się strona z podstawowymi metadanymi obiektu: tytuł, daty skrajne, opis, język, właściciel, prawa autorskie. Czasami dostępne są dodatkowe informacje po kliknięciu odnośnika „więcej”. Jeśli natomiast klikniemy na odsyłacz „zobacz w kontekście oryginalnym” to wtedy nastąpi przekierowanie do właściwego dostawcy treści. W tym przypadku otworzyło się okno z obiektem z instytucji Scran. Jednak to narzędzie działa jak na razie nie zawsze poprawnie i czasami, mimo że wybierze się na przykład rok 966 otrzyma się również obiekty z 1923.



Print screen 4 Oś czasu – szukany obiekt, www.scran.ac.uk, 03.01.2009.

Ostatnią zakładką jest „laboratorium myśli”, które ma być miejscem poświęconym nowym technologiom, które wspólnie będą lub są już tworzone z partnerami Europeany, przede wszystkim chodzi tu o instytucje badawcze i uniwersytety, które specjalizują się w unowocześnianiu metod wyszukiwania i udostępniania dóbr kultury. Na razie w tym miejscu wspomniano o laboratorium semantycznego wyszukiwania. Już powstał prototyp semantycznej wyszukiwarki dla Europeany, który zawiera obiekty z Rijksmuseum w Amsterdamie, Musée du Louvre w Paryżu oraz Rijksbureau voor Kunsthistorische Documentatie w Hadze²⁷. Wyszukiwarka ta działa na razie w trzech językach: angielskim, francuskim i holenderskim. Oczywiście również i tutaj w uwagach autorzy ostrzegają, że dane mogą być nieaktualne i nie kompletne, gdyż to jest tylko wersja testowa i również z tego względu ograniczono wersje językowe. Korzystanie z tej wyszukiwarki jest proste – wystarczy wpisać interesujące nas hasło i kliknąć „szukaj”. Prześledźmy, co się stanie po zapytaniu o Chopina.

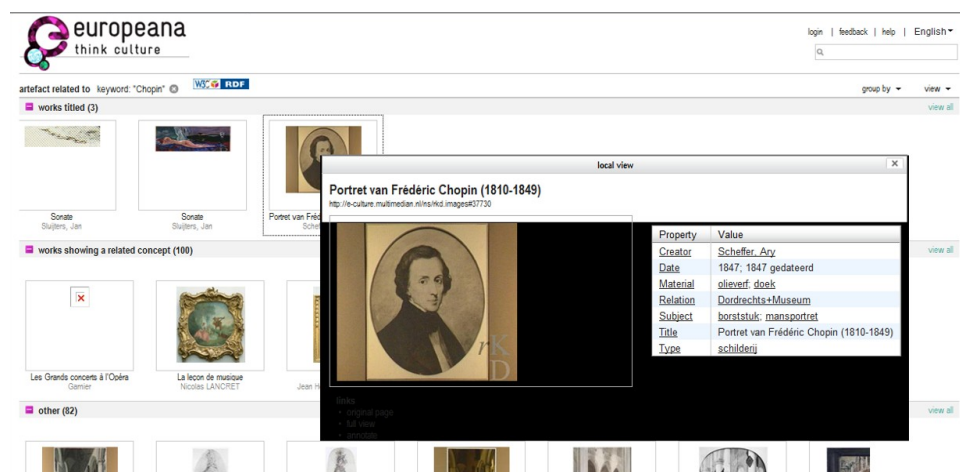
Jak widać na poniższym print screenie wyświetliły nam się miniatury obiektów podzielone na grupy: dzieła nazwane, dzieła wykazujące związek, oraz inne.



Print screen 5 Wyniki wyszukiwania semiontycznego, <http://eculture.cs.vu.nl/europeana/session/search> 03.01.2009.

²⁷ Semantyczna wyszukiwarka Europeany dostępna jest pod adresem: <http://eculture.cs.vu.nl/europeana/session/search>.

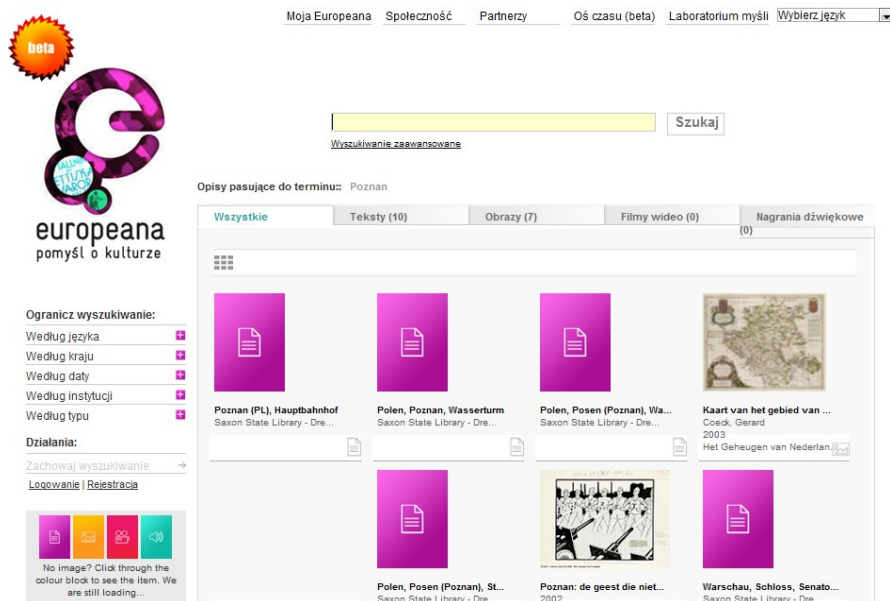
Po kliknięciu na miniaturę otwiera się okno informacyjne, zawierające takie dane jak: twórca, daty skrajne, materiał, dostawca treści i prawa autorskie, tematy, typ oraz tytuł. Jest to nic innego jak opis metadanych.



Print screen 6 Opis obiektu, <http://eculture.cs.vu.nl/europeana/session/search> 03.01.2009.

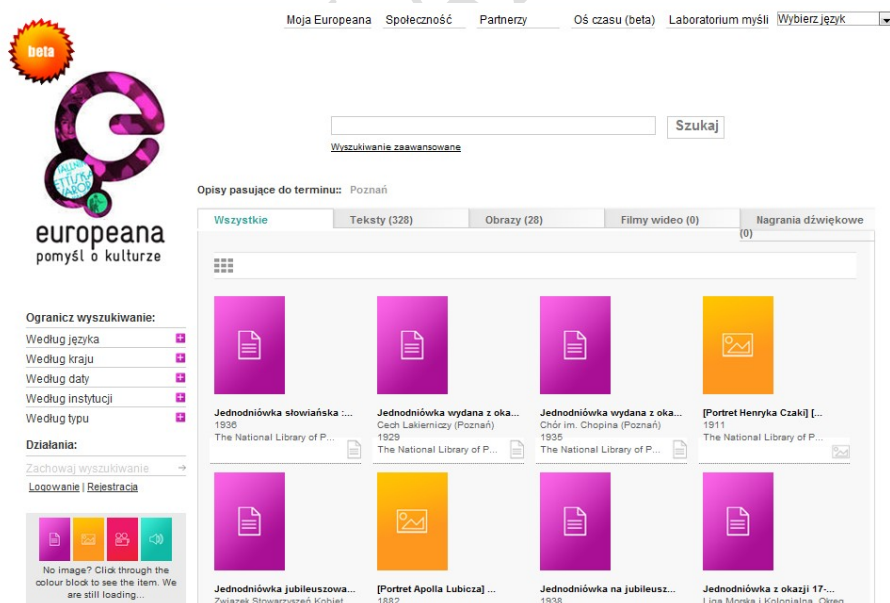
Wyszukiwanie w Europeanie

Portal Europeana pozwala na przeszukiwanie europejskich zasobów dostawców treści na dwa sposoby. Pierwszy to oczywiście wyszukiwanie proste polegające na wpisywaniu w polu wyszukiwarki szukanego hasła i kliknięciu „szukaj”. Druga możliwość to wyszukiwanie złożone, które pozwala na przeszukiwanie według określonych pól, takich jak: dowolne pole, tytuł, twórca, data i temat, czyli według podstawowych elementów składowych metadanych, stosowanych przy opisie każdego obiektu umieszczonego w Europeanie. Podobnie jak przy wyszukiwaniu w wyszukiwarce semiotycznej wyświetlają nam się wyniki, ale one nie ukazują relacji do szukanego hasła, tylko pokazują wszystkie elementy zawierające w opisie to hasło. Wyniki wyszukiwania można podzielić na cztery typy obiektów: tekst, obrazy, filmy wideo i nagrania dźwiękowe, co pozwala na pewnego rodzaju zawężenie wyszukiwania do rodzaju obiektu. Kolejne kryteria ułatwiające szukanie to ograniczenie się do języka/ów, kraju/krajów, dat/y, oraz instytucji. Wyszukując pożądane hasło można natrafić na bardzo poważne problemy związane z pisownią. Jak wiadomo w Polsce w tytułach obiektów używane są znaki diakrytyczne, ale polskie nazwy tworzone zagranicą w opisach obiektów są ich pozbawione. Przeprowadzając prosty test okazuje się, jak ważna jest pisownia. Dla hasła „Poznan” otrzymujemy wynik 17 obiektów (10 tekstów, 7 obrazów, 0 filmów wideo, 0 nagrań dźwiękowych),



Print screen 7 Wynik wyszukiwania hasła „Poznan”, www.europeana.eu, 03.01.2009.

a hasła „Poznań” już 356 obiektów (328 tekstów, 28 obrazów, 0 filmów wideo, 0 nagrań dźwiękowych).

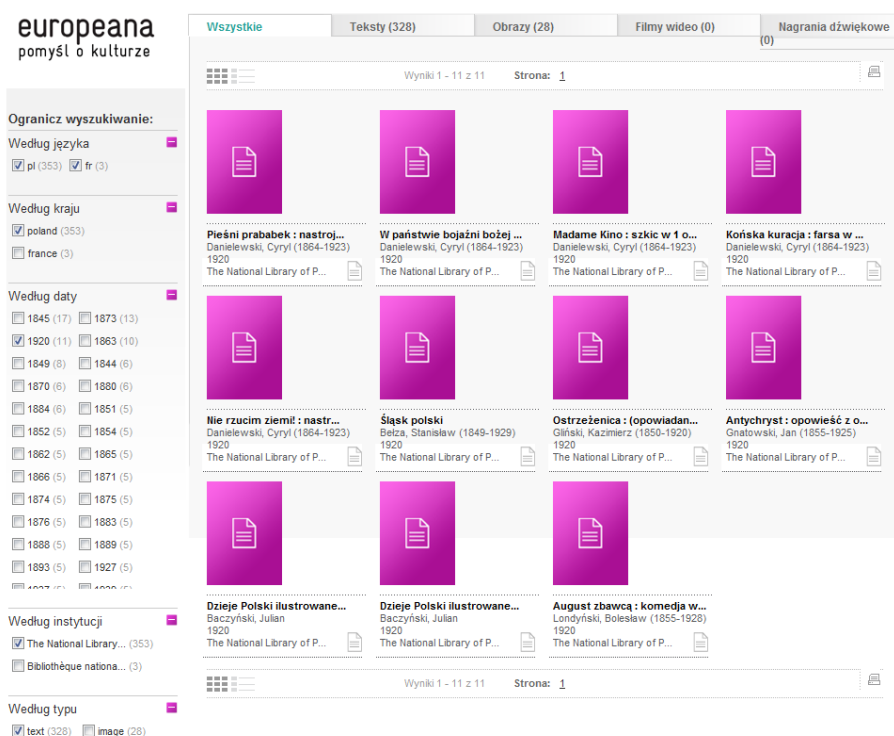


Print screen 8 Wynik wyszukiwania hasła „Poznań”, www.europeana.eu, 03.01.2009.

Prezentowane wyniki różnią się od siebie bardzo znacznie. Liczba 17 mieści się w 356 prawie 21 razy! Jest to jak na razie największa odkryta wada portalu. Wyszukiwarka nie potrafi

rozpoznawać związku między hasłami, co prowadzi to tego, że otrzymujemy nie tylko inną wartość wyniku, ale też różne obiekty, gdyż dla niej „Poznan” i „Poznań” nie są tym samym miastem. Ale to samo nie dotyczy języka niemieckiego, w który również używa się znaków diakrytycznych dla wyszukiwarki nie będzie różnicy między „o” „ö”, czy „u” i „ü”, to dla niej te same znaki, ale gdy zapiszemy „ö” jako „oe”, a taki wariant zastępowania umlautów też się stosuje, to już to nie zostanie rozpoznane. Dodatkowo podczas wyszukiwania można użyć jeszcze inne ograniczanie. Zakładając, że chcemy znaleźć tylko obiekty w języku polskim, tylko z roku 1920, tylko z Biblioteki Narodowej w Warszawie, oraz tylko materiały tekstowe, wystarczy to pozaznaczać w odpowiednich polach aktywnych przy poszczególnych kryteriach w panelu z lewej strony. Oczywiście można wybierać więcej niż jedną opcję wyszukiwania przy danym kryterium.

Oto, co otrzymujemy:



Print screen 9 Wyniki wyszukiwania według wybranych kryteriów, www.europeana.eu, 28.01.2009.

Co do szybkości wyszukiwania, to raczej nie można narzekać. Po kliknięciu „entera” w polu wyszukiwarki, czy przycisku „szukaj” wyniki otrzymujemy momentalnie, wolniej to działa, jak się trafi na godziny szczytu. Wadą jest to, że miniatury wyników ładują się bardzo wolno i pojawiają się tylko przy obiektach takich jak zdjęcie, mapa, czy plakat, w pozostałych przypadkach pojawią się tylko symbole obiektów: dla testu jest to fioletowe tło i znak przypominający kartkę, obrazu żółte tło z ze znakiem obrazka²⁸, filmu wideo różowe tło ze znakiem kamery i dźwięku turkusowe tło ze znakiem głośnika, co widać na print screenach 7, 8 i 9. Natomiast podczas wyszukiwania semiotycznego od razu wyświetlają się miniatury obiektów. Można zauważyć, że obie metody wyszukiwania mają swoje plusy i minusy. Jednak pozostaje nadzieja, że w przyszłości będzie to lepiej działało, gdyż planowane jest, aby do 2010 portal obsługiwał 6 milionów obiektów, a na dzień dzisiejszy nie działa to, tak jak można by było sobie życzyć.

W przyszłości planowane jest zrewolucjonizowanie wyszukiwania tak, aby wpisując słowo w jednym z języków otrzymać w wynikach obiekty, które są opisane w innych, czyli na przykład, gdybyśmy szukali hasła: „buty” to byśmy otrzymali również angielskie „shoes”, czy

²⁸ Pojawia się przed załadowaniem miniatury.

niemieckie „Schuhe” i w pozostałych 24 językach, czy nawet 26, bo planowane jest dodanie jeszcze dwóch języków²⁹.

Oczywiście na stronie Europeany można znaleźć opis jak prawidłowo prowadzić wyszukiwania. Zgodnie z tą instrukcją należy zacząć od zastanowienia nad czterema pytaniami: Co, kto, gdzie i kiedy nas interesuje? W wyszukiwaniu złożonym, o czym już wcześniej wspomniano, można szukać wyników w poszczególnych częściach opisu obiektu, jak autor, tytuł itp. osobno lub łącząc je, co pozwala na zawężenie ilości wyników. W przypadku dużej ilości wyników dodatkowo polecane jest używanie ograniczenia na przykład języka, czy dostawcy treści (patrz print screen 9), czy rodzaju obiektu, na przykład zaznaczając tylko tekst. W sposób bardzo jasny przedstawiono wyszukiwanie w prezentacji PowerPoint dostępnej na stronie internetowej Europeana connecting cultural heritage³⁰.

Przyspieszanie digitalizacji w Europie

Okazuje się, że na dzień dzisiejszy tylko 1% materiałów przechowywanych w bibliotekach, archiwach, muzeach i innych instytucjach kulturowych w Europie został jak na razie zdigitalizowany, z czego większość tego procenta i tak dotyczy bibliotek, które rozpoczęły proces cyfryzacji wcześniej oraz z tego względu, że większość ich zasobów – książki można łatwo i szybko zdigitalizować dzięki skanerom, które same przekładają strony, co w przypadku archiwów i muzeów raczej nie będzie stosowane na dużą skalę ze względu na różnorodność chociażby formatową, czy postać fizyczną przechowywanych tam materiałów. W celu przyspieszenia digitalizacji, aby zrealizować plan osiągnięcia 6 milionów obiektów w Europeanie w Unii Europejskiej zaczęto wspieranie tego procesu na dużą skalę poprzez różnego rodzaju projekty dofinansowujące, czy mobilizowanie państw do zwiększania nakładów na to. Planowane jest też nawiązanie szerszej współpracy z prywatnym sektorem w celu pozyskania dodatkowych partnerów³¹.

W ramach Europeany nie ma żadnej strategii, która określałaby, co należy digitalizować, wybór pozostawiono poszczególnym dostawcą treści. Jedynie pojawiają się

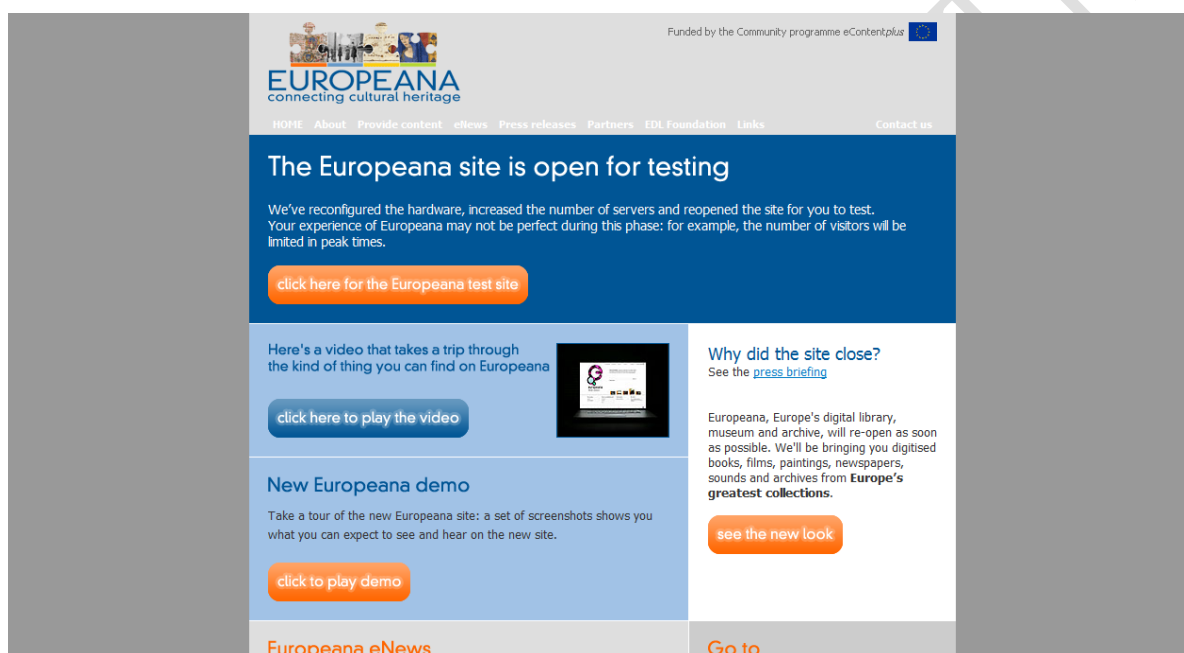
²⁹ Press Release: wrzesień 2007, 28.11.2007, 11.02.2008; Memo: 08/724(20.11.2008), 08/733 (21.11.2008); www.europeana.eu 03.01.2009, <http://dev.europeana.eu> 03.01.2009.

³⁰ O tym jak można przeszukiwać Europeanę wyjaśnia również prezentacja Europeana_Mozart_Launch_1 umieszczona na stronie <http://dev.europeana.eu> 03.01.2009. Tutaj, jako hasło do wyszukiwań wybrano „Wolfgang Mozart”.

³¹ Press Release: wrzesień 2007, 28.11.2007, 11.02.2008; Memo: 08/724(20.11.2008), 08/733 (21.11.2008); www.europeana.eu 03.01.2009, <http://dev.europeana.eu> 03.01.2009.

sugestie, aby zcyfryzować to, co jest najbardziej wyjątkowe, typowe, wartościowe ze względów historycznych, może być interesujące dla użytkowników, wymaga zabezpieczenia przed zniszczeniem. Poleca się też wybór jednego wątku i skoordynowanie planu digitalizacji w różnych instytucjach posiadających materiały na ten sam temat, aby opracować zagadnienie kompleksowo, ale też, aby uniknąć zdublowania, które pociągnęłoby za sobą koszty finansowe i czasowe³².

Europeana connecting cultural heritage³³



Print screen 10 Strona główna Europeana connecting cultural heritage, <http://dev.europeana.eu> 03.01.2009.

Jest to strona poświęcona Europeanie, na której można znaleźć film reklamujący portal a właściwie ukazujący różnorodność znajdujących się w nim obiektów oraz prezentację PowerPoint dotyczącą możliwości oferowanego wyszukiwania, o czym już wcześniej wspomniano. Podczas zawieszenia prototypu Europeany było to jedyne miejsce, gdzie można było uzyskać jakiejkolwiek informacje na jego temat.

Serwis ten podzielono na zakładki: „o” gdzie można uzyskać podstawowe informacje o Europeanie, jak ilość i rodzaje obiektów, wielojęzyczność, cele, założenia, uczestnicy projektu, digitalizacja i planach na przyszłość, a to przekazane jest w formie krótkiego

³² Tamże.

³³ <http://dev.europeana.eu>

wprowadzenia do tematu oraz 20 pytań i odpowiedzi. Kolejna zakładka poświęcona jest instrukcjom, takim jak specyfikacja określająca standard metadanych i wymiany plików, które mają ułatwić dostawcom treści dostosowanie się do wymagań portalu i ułatwić jego tworzenie. W dalszej zakładce można zgłosić się do listy mailingowej, która co dwa miesiące będzie informowała o wydarzeniach z „życia” Europeany, i znaleźć ostatnie newsy. Następna zakładka porusza podobną tematykę – ogłoszenia prasowe na temat Europeany wydane przez Serwis Audiowizualny Komisji Europejskiej. Kolejna zakładka poświęcona została partnerom portalu, a więc tworzącym go archiwom, bibliotekom, muzeom i instytucjom posiadającym kolekcje audiowizualne. Można tutaj poczytać o tym, czym się oni zajmują, o konferencjach, które w ramach ich współpracy się odbywają, grupach roboczych, czy wynikach ich prac. Część informacji udostępniana jest w postaci tekstu, a część, jako filmy. Przedostatnia zakładka poświęcona została głównemu podmiotowi projektu – Fundacji EDL, a ostatnia to lista linków do innych projektów współpracujących z Europeaną jak European Film Gateway, czy EuropeanaLocal, czy materiałów dotyczących cyfrowych bibliotek w UE.

Na koniec nasuwają się cztery wnioski...

Po pierwsze Europeana ma być zgodnie z założeniami uniwersalnym portalem ułatwiającym dostęp do źródeł materialnych i intelektualnych dokumentujących dwutysięczne dzieje historii Europy i takie robi jak na razie wrażenie. Plany są też takie, aby ten portal rozwijać, tak ażeby miał jak najwięcej partnerów – nie tylko instytucje państwowe, jak muzea, archiwa, biblioteki, uniwersytety i inne instytucje naukowo-badawcze, czy archiwizujące materiały audiowizualne, ale również z sektora prywatnego te firmy, które zajmują się digitalizacją, archiwizacją i udostępnianiem materiałów w celach komercyjnych. Portal w przyszłości ma też być przystosowany do tego, aby można było udostępniać materiały za opłatą, lub tylko dla użytkowników z wybranego kraju, co będzie ukłonem wobec firm komercyjnych. W przypadku sponsorów poza Komisją Europejską krajami członkowskimi projektu będą poszukiwani też i ci z sektora prywatnego, którzy byliby gotowi wspierać ten projekt. Jak wynika z planów w przyszłości może będzie można korzystać z jednego portalu, aby robić kompleksowe badania naukowe, ale jak na razie to tylko koncepcje i nie wiadomo, co z tego wyniknie. Jednak należy zauważyć, że rozwój technologii informatycznych zaczyna dotykać wszystkich sektorów życia społecznego.

Drugi wniosek, jaki się nasuwa, to że coraz częściej okazuje się, iż bez zaistnienia w sieci można się w łatwy sposób wyłączyć z życia społecznego, co zwane jest fachowo wykluczeniem cyfrowym, więc Europeana jest też szansą dla sektora nieekonomicznego, jakim są instytucje naukowe i kulturowe, które nie przynoszą dochodu w postaci pieniędzy, ale w formie rozwoju naukowego, kulturowego społeczeństw, aby mogły zaistnieć w sieci i znaleźć dla siebie nowe miejsce w społeczeństwie, a w sumie, aby zostały one na nowo odkryte, bo przecież archiwa, biblioteki, czy muzea od wieków zajmują się swoim zadaniami, jakim jest zabezpieczanie dobra kulturowo-naukowego. Ta nowa pozycja powinna ułatwić też pozyskanie środków finansowych na dalszy rozwój digitalizacji, gdyż w Internecie będzie można bardzo dobrze obejrzeć jej efekty.

Po trzecie digitalizacja oprócz swojego głównego zadania, jakim jest zabezpieczanie pozwala też na nową jakość kontaktu między użytkownikiem-badaczem a materiałami badanymi, chodzi tutaj przede wszystkim o wszelkiego rodzaju źródła przechowywane. Do tej pory przeciętna Kowalska, czy przeciętny Kowalski mieli dostęp do źródeł ograniczony poprzez archiwistę, który im je udostępniał w archiwum, albo poprzez historyka, który najczęściej przedstawiał im ich subiektywną analizę, czy edycję źródła. Teraz cyfryzacja materiałów pozwala na bezpośredni kontakt na linii użytkownik a źródło, gdyż będzie ono łatwo dostępne w Internecie tak, że nawet nie będzie trzeba wychodzić z domu, aby móc z niego skorzystać. Jedynym ograniczeniem w korzystaniu ze wszystkich źródeł będzie potrzeba nabycia pewnych umiejętności związanych z ich fachową krytyką na przykład analizą tekstu, czy odczytywaniem pisma. Ta nowa możliwość powinna też sprawić, że coraz więcej ludzi zacznie korzystać z materiałów źródłowych³⁴.

Po czwarte idea współpracy między archiwami, bibliotekami i muzeami oraz innymi instytucjami oczywiście jest słuszna, ale pojawia się pewien problem na pierwszy rzut oka niewidoczny – pełna nazwa Europeany: **Europejska Biblioteka Cyfrowa**. Nagle wszystkie instytucje zostały wrzucone tak naprawdę do jednego wora. Prawie 40% partnerów tego projektu stanowią biblioteki i wygląda na to, że to one kształtują jego charakter, co też sugeruje jego nazwa. W tym momencie nasuwa się też pytanie, jakie to ma znaczenie dla pozostałych uczestników – muzeów, archiwów czy innych instytucji? Czy nie będzie tak, że użytkownicy serwisu nie będą ich traktować, jako części biblioteki? Okazuje się, że teraz zasobów archiwalnych, czy eksponatów muzealnych będzie można szukać w bibliotece.

³⁴ Por. R. Gaziński, *Zasoby archiwalne w komunikacji społecznej*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 20/2007, s. 209-217.

Oczywiście są biblioteki, które posiadają te wszystkie materiały jak i też audio wizualne, ale głównym obiektem zainteresowań biblioteki są książki, archiwum - archiwalia, czy muzeum – eksponaty, a teraz w cyfrowej bibliotece można znaleźć to wszystko razem.

Czy to jest dobre rozwiązanie, aby platforma łącząca czterech głównych partnerów nosiła nazwę jednego z nich - biblioteki? Czy pozostali partnerzy nie będą narażeni na pewnego rodzaju utratę na znaczeniu i pozostanie w cieniu bibliotek? Patrząc na to z drugiej strony, może to właśnie jest szansa na wypromowanie się tych instytucji, które do tej pory nie miały z różnych powodów takiej możliwości. Ale może jednak byłoby lepiej, gdyby Europeana po prostu nazywała się Europeana bez dalszej części Europejska Biblioteka Cyfrowa?

Podsumowanie

Pod koniec listopada 2008 roku uruchomiono prototyp Europeany – Europejskiej Biblioteki Cyfrowej, która ma być platformą łączącą wszystkie zdigitalizowane materiały z bibliotek, archiwów, muzeów oraz ze zbiorów audio-wizualnych w Europie. W projekcie uczestniczą kraje należące do UE oraz z nią współpracujące na przykład Szwajcaria, czy Norwegia. Serwis pozwala na przeszukiwanie zasobów wszystkich partnerów tego projektu, których obecnie jest 106. Polskę reprezentuje Narodowa Biblioteka, a jej udział w dostarczaniu obiektów wynosi <0,1%. Najwięcej instytucji biorących udział w tym projekcie pochodzi z Niemiec, choć najwięcej obiektów jest z Francji 52%, następnie z Wielkiej Brytanii i Holandii po 10%, z Finlandii 8% i ze Szwecji 7%, reszta krajów mieści się w przedziale od 2 do <0,1%. W ciągu najbliższych dwóch lat od swojego powstania Europeana powinna obejmować 6 milionów obiektów. Projekt finansowany jest w ramach projektu eContentplus przez Komisję Europejską oraz państwa w nim uczestniczące. Idea utworzenia wspólnej platformy dla instytucji naukowo-kulturowych przyspieszyła digitalizację w poszczególnych państwach europejskich.